

Sygn. akt **II AKa 241/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Bogumiła Metecka-Draus
Sędziowie:	SA Piotr Brodniak SA Andrzej Wiśniewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Karolina Pajewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Janiny Rzepińskiej

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2014 r. sprawy

B. S.

oskarżonej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp.

z dnia 28 sierpnia 2014 r., sygn. akt II K 49/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustala iż oskarżona działała z zamiarem ewentualnym zabójstwa i uzupełniając podstawę skazania o art. 60 § 2 pkt 1 k.k. obniża wymierzoną jej karę do 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

IV. zwalnia oskarżoną od ponoszenia wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym i od opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył B. S. o to, że w dniu 12 listopada 2013r. w S. woj. (...) działając w zamiarze bezpośrednim nagłym usiłowała zabić swojego brata M. S. w ten sposób, że ugodziła go nożem kuchennym o długości ostrza 14,5 cm w nadbrzusze, czym spowodowała u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany klutej jamy brzusznej o dł. 1,5 cm i głębokości ok. 5-8 cm, drążącej do jamy otrzewnowej z uszkodzeniem lewego płata wątroby oraz sieci mniejszej, z miernego stopnia krwawieniem otrzewnowym, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała

na okres dłuższy niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na szybkie udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2014r.:

I. Oskarżoną B. S. uznał za winną tego ,że w dniu 12 listopada 2013r. w S. woj. (...) w mieszkaniu przy ul. (...) działając w zamiarze bezpośrednim usiłowała zabić swojego brata M. S. w ten sposób, że ugodziła go nożem kuchennym o długości ostrza 14,5 cm w nadbrzusze, czym spowodowała u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany kłuto-ciętej jamy brzusznej o dł. około 1,5 cm i głębokości ok. 5-8 cm, drażącej do jamy otrzewnowej z uszkodzeniem lewego płata wątroby oraz sieci mniejszej, z krwotokiem wewnątrzotrzewnowym, które to obrażenia spowodowały ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na szybkie udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej, tj. czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. art. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył jej karę 8 lat pozbawienia wolności.

II. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonej na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 12.11.2013 r. do dnia 28.08.2014 r.

III. na podstawie art. 44 § 2 kk orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego opisanego w wykazie dowodów rzeczowych na k- 239-240 , poz. 4 w postaci noża z rękojeścią koloru pomarańczowego

IV. na podstawie art. 231 § 1 kpk złożył do depozytu sądowego dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k- 239-240 , poz. 12,13 w postaci zabrudzonych gaz

V. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwrócił osobie uprawnionej - M. S. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k- 239-240, poz. 1,2 w postaci podkoszulka i swetra, C. S. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k- 239-240, poz. 3, 5-11 w postaci noży, oskarżonej B. S. dowody rzeczowe opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k-239-240, poz. 14-16 w postaci biustonosza, koszulki i spodni

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. Ż. kwotę 1.549,80 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu

VII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych i obciążył nimi Skarb Państwa.

Wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na stwierdzeniu, że oskarżona działając z zamiarem bezpośrednim usiłowała zabić swojego brata M. S., pomimo, że fakty uzasadniające taką ocenę okoliczności zajścia nie wynikają z zgromadzonego materiału dowodowego, a jedynie uprawniają do wniosku, że odpowiedzialność oskarżonej kształtuje się na podstawie przepisów przewidujących odpowiedzialność za naruszenie prawidłowych funkcji organizmu z art. 156 k.k.,
2. rażąca niewspółmierność kary pozbawienia wolności, polegająca na wymierzeniu oskarżonej surowej kary pozbawienia wolności bez zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary pomimo pojednania się pokrzywdzonego ze sprawcą.

Obrońca oskarżonej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że B. S. dopuściła się czynu w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu działając nieumyślnie (art. 156 §2 k.k.), ewentualnie o zmianę wyroku w przedmiocie kary i zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej okazała się częściowo zasadna.

Obrońca oskarżonej słusznie zakwestionował przyjętą przez Sąd I instancji koncepcję, iż B. S. działała z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia swojego brata, aczkolwiek w swoich rozważaniach i wnioskach idzie zbyt daleko.

Gdyby istotnie, tak jak to ustalił Sąd meriti, oskarżona chciała (w rozumieniu zamiaru bezpośredniego) zabić swojego brata, powinna po zadaniu jednego uderzenia nożem, które nie gwarantowało wyrządzenia skutku śmiertelnego, kontynuować działania zmierzające do zabójstwa brata, tym bardziej, iż nic jej w tym nie przeszkadzało. Nie jest oczywiście trafna koncepcja obrońcy oskarżonej, jakoby doszło do czynnego żalu ze strony B. S., jako że po zadaniu uderzenia nożem, nie uczyniła nic, by zapobiec skutkowi śmiertelnemu. Nie doszło więc do sytuacji, gdy oskarżona odstąpiła od czynu i usiłowała zapobiec skutkowi śmiertelnemu, gdyż to konkubina pokrzywdzonego M. H. udzieliła pokrzywdzonemu pomocy, doprowadziła do szpitala, gdzie został operowany. Oskarżona została znaleziona w mieszkaniu, siedząca w fotelu z butelką wódki w ręku. Ostatecznie wersji obrońcy oskarżonej jakoby doszło do odstąpienia od usiłowania, ale i do działania nieumyślnego, przeczą słowa wypowiedziane przez oskarżoną, że bratu „należało się za P.”. Jeżeli zatem działanie oskarżonej było świadome, aczkolwiek nie obejmowane zamiarem bezpośrednim, należało rozważyć działanie w zamiarze ewentualnym. Za przyjęciem takiego zamiaru przemawia brak chęci zabójstwa, świadomość, że przedsięwzięła działania mogące brata pozbawić życia w odwecie za niesprecyzowane krzywdy P., wreszcie uderzenie w ważne miejsce dla życia człowieka, jakim jest brzuch, kryjący istotne dla życia organy, osłonięte tylko skórą i tkanką tłuszczową. Także miejsce uderzenia – w nadbrzusze, świadczy o tym, że oskarżona godziła się na wyrządzenie skutku śmiertelnego, choć nie był to skutek objęty celowością działania. Wreszcie, co wynika z opinii biegłych lekarzy i z zeznań M. P. (k. 96-97, podtrzymane na rozprawie w dniu 16.05.2014r.), lekarza, który operował pokrzywdzonego bezpośrednio po zajściu, „nie doszło do uszkodzenia żadnego dużego naczynia krwionośnego, aczkolwiek fakt uszkodzenia wątroby i sam fakt krwawienia do jamy otrzewnowej są stanami zagrażającymi życiu pacjenta i wymagającymi szybkiego zaopatrzenia chirurgicznego. Gdyby pacjent nie przeszedł operacji mógłby się skrwawić do jamy otrzewnowej i mógłby umrzeć”. Działaniem oskarżonej został zatem zapoczątkowany mechanizm, który musiał w nieodległej przyszłości spowodować skutek w postaci zgonu jej brata i któremu w żaden sposób nie przeciwdziałała. Z kolei skutek śmiertelny w przypadku uderzenia nożem w nadbrzusze nie jest zdarzeniem na tyle nietypowym, by można mówić o obejmowaniu nieumyślnością śmierci w rozumieniu art. 156 §3 k.k. Podjęcie działań odwracających skutek śmiertelny byłoby istotne dla przyjęcia nieumyślności działań B. S., gdyż świadczyłyby o tym, że nawet nie godziła się na skutek śmiertelny, a takowe działania nie nastąpiły. Znaczne prawdopodobieństwo skutku śmiertelnego, ale brak jego pewności wskazuje na działanie w zamiarze ewentualnym. I tak też przyjął Sąd odwoławczy.

Drugą kwestią, którą słusznie podnosi obrońca oskarżonej to wymiar kary. Przy ustalaniu jej wysokości rozważyć należało ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu i zawinienia, jak również prewencji ogólnej i szczególnej. Na niekorzyść oskarżonej przemawia wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, chociaż znaczenie dla wymiaru kary ma fakt, iż nie doszło do skutku śmiertelnego, a jej czyn zakończył się na etapie usiłowania. Zawinienie w przypadku czynu umyślnego objętego zamiarem ewentualnym jest niższe niż w przypadku przyjętego przez Sąd I instancji działania w zamiarze bezpośrednim. Rozważyć zatem należało zasadność zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary i czy względy prewencji tak ogólnej, jak i szczególnej się temu nie sprzeciwiają. Zarówno przeproszenie brata, żal wyrażany aż po myśli samobójcze, dotychczasowa niekaralność przemawiają za znacznym złagodzeniem kary. Wreszcie, względy prewencji ogólnej utwierdzają Sąd odwoławczy w przekonaniu, iż wystarczająca będzie kara 4 lat pozbawienia wolności. Czyn, którego dopuściła się oskarżona popełniony był w kameralnych warunkach, w gronie osób najbliższych. Nie doszło zatem do zbulwersowania znacznej ilości osób nagannym zachowaniem oskarżonej, który by wskazywał na potrzebę oddziaływania na szersze grono osób. Główny zainteresowany, czyli pokrzywdzony M. S. wybaczył siostrze, prosił o jak najniższy wymiar, stwierdzając iż siostra na pewno wyciągnęła wnioski, nie czuje do niej żadnego żalu i chce, by jak najszybciej wróciła do domu. W tym stanie sprawy, brak jest okoliczności, które nakazywałyby wymierzenie surowej kary pozbawienia wolności, bowiem główny zainteresowany nie chce takiego karania siostry. Cele kary da się zatem uzyskać przy użyciu łagodniejszej kary, tym bardziej w odniesieniu do

oskarżonej, która przeżyła 52 lata bez konfliktów z prawem, co wskazuje na to, że zachowanie będące przedmiotem osądu było poważnym, ale jednak incydem w jej życiu.

Dlatego na podstawie art. 437 §2 k.p.k. Sąd Apelacyjny w Szczecinie, uwzględniając częściowo apelację obrońcy oskarżonej, zmienił wyrok w ten sposób, że przyjął, iż oskarżona działała w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia brata M. S. obniżając karę do 4 lat pozbawienia wolności.

Sąd rozstrzygnął o wynagrodzeniu obrońcy oskarżonego na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k., § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 5, § 19 pkt 1 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 461).

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 624 §1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.), uznając na zasadach słuszności, że w sytuacji, gdy apelacja obrońcy oskarżonej okazała się w dużej mierze zasadna, a sama oskarżona jest w trudnej sytuacji materialnej i nie będzie w stanie uiścić kosztów, należało ją zwolnić od ich ponoszenia.